

Sygn. akt VP 13/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy – V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Marek

Protokolant: Justyna Alfawicka

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. w Legnicy

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...)Spółka Akcyjna (...) w P.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę uzupełniającą

I. zasądza od strony pozwanej (...)Spółka Akcyjna (...) w P.**na rzecz powoda J. C. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 400 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 maja 2010 r. płatną do 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat,**

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60.000 zł (słownie złotych: sześćdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od 5 lutego 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,,

IV. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.132 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

V. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Legnicy) kwotę 3.139 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Sygn. akt VP 13/10

UZASADNIENIE

Powód J. C. domagał się od (...)S.A. (...) zasądzenia:

- 1) kwoty 120.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za poniesione cierpienia fizyczne i psychiczne będące następstwem wypadku przy pracy z dnia 04 czerwca 2008r. z ustawowymi odsetkami od dnia 05 lutego 2010r.,
- 2) skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od dnia 06 marca 2009r. do dnia 30 kwietnia 2010r. w wysokości 71.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 05 lutego 2010r.,
- 3) renty wyrównawczej w kwocie 5.500 złotych miesięcznie począwszy od 01 maja 2010r., płatnej w terminie do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie,
- 4) odszkodowania w kwocie łącznej 42.000 złotych z tytułu utraconej nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy,

5) kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 04 czerwca 2008 r. uległ wypadkowi przy pracy (lewa stopa powoda została wciągnięta w koła zębate). W wyniku wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci zmiażdżenia lewej stopy, w rezultacie czego nastąpiła utrata dwóch palców (pierwszego - palucha i drugiego), złamania kości śródstopia oraz dużego ubytku skóry. Podał, że rozpoczęty od dnia wypadku proces leczenia i rehabilitacji trwa nadal, przeszedł trzy zabiegi operacyjne (pierwsze dwa przeprowadzone były w zakresie amputacji, trzeci dotyczył przeszczepu skóry), natomiast obecnie oczekuje na kolejny zabieg. Do dnia dzisiejszego występuje obrzęk lewej stopy, blizna pooperacyjna nie zagoiła się. Ma bardzo duże trudności w poruszaniu się, jest pod opieką zarówno lekarską, jak i osób trzecich. Wypadek przy pracy wywołał u niego stany depresyjne, obniżenie nastroju, izolację i bezsenność. W ocenie powoda pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, na podstawie art. 435 § 1 kc. Zespół powypadkowy stwierdził, iż pozwany odnośnie powoda nagminnie naruszał przepisy dotyczące minimalnego wypoczynku tygodniowego oraz nie przestrzegał podstawowych swoich obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Uzasadniając żądanie zasądzenia odszkodowania wskazywał, że jest osobą w sile wieku, przed wypadkiem prowadził czynny tryb życia (uprawiał sport, dużo chodził po górach, jeździł na rowerze, pływał), przez 24 lata był ratownikiem górniczym, co oznacza, iż musiał znajdować się w wysokiej kondycji fizycznej. Obrażenia doznane w wypadku spowodowały natomiast, iż całkowicie stracił chęć do życia, do uprawiania sportu. Nieestetyczny wygląd zniekształconej stopy powoduje, iż nie może systematycznie, jak dotąd uczęszczać na basen, wstydzi się swojego kalectwa, nadto ma bardzo duże problemy z poruszaniem się, nie może stać na lewej nodze, praktycznie nie wychodzi z domu. Powód do momentu wypadku wyjeżdżał w czasie urlopów wypoczynkowych nad morze, zarówno w Polsce, jak i za granicę. Po wypadku przerażony jest myślą, iż miałby pokazać się na plaży czy basenie. Niezagojona rana powoduje, iż nie może bez bólu założyć skarpetki, noga na dzień dzisiejszy jest praktycznie bezużyteczna. Jakikolwiek dotknięcie rany powoduje ogromny ból oraz natychmiastowe krwawienie. Wypadek przy pracy spowodował także u powoda poczucie bezradności życiowej, niekorzystne widoki i możliwości w przyszłości. Powód głęboko przeżywa, iż już nigdy nie będzie mógł pracować zawodowo, nie będzie mógł wykonywać swojego wyuczonego zawodu, odczuwa głębokie lęki związane z przyszłością. Nadto wskazał, że dochodzi renty uzupełniającej z tytułu całkowitej lub częściowej utraty przez poszkodowanego zdolności do pracy zarobkowej oraz zwiększenia się potrzeb poszkodowanego. Odnosząc się do przeciętnych zarobków pracowników zatrudnionych na stanowiskach odpowiednich do tego, jakie poszkodowany zajmowałby gdyby nie doszło do wypadku powód wskazywał, że jego średniomiesięczne dochody z tytułu stosunku pracy kształtowały się na poziomie 12.000zł, wobec czego dochodzona kwota 5.000zł jest w pełni adekwatna do utraconych zarobków oraz świadczenia, jakie otrzymuje powód z ubezpieczenia społecznego. Dodatkowo wnosił o zasądzenie renty w wysokości 5.500zł miesięcznie z tytułu zwiększenia się jego potrzeb, takich jak koszty rehabilitacji, stałych zabiegów, specjalnego odżywiania, przejazdów do szpitala i na zabiegi. Nadto wskazywał, iż gdyby nie uległ wypadkowi, nabyłby prawo do nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy, w wysokości 42.000 zł, ustalonej, zgodnie z treścią Załącznika nr 6 do (...) (400% podstawy wymiaru). W jego ocenie bezsprzecznie istnieje związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem przy pracy, któremu uległ powód) a doznąną przez niego szkodą w postaci utraty nagrody jubileuszowej, która jest świadczeniem obligatoryjnym wynikającym z (...).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Ustosunkowując się do treści pozwu wnosila o nieuwzględnienie wszystkich zgłoszonych przez powoda roszczeń, gdyż w ocenie pracodawcy, nie ponosi on odpowiedzialności za powstałą u powoda szkodę, ponieważ jej przyczyną była wyłączna wina poszkodowanego, stąd pracodawca nie ponosi odpowiedzialności co do zasady, dlatego też zbędne jest określanie stopnia jego odpowiedzialności w wymiarze finansowym. W zakresie roszczenia powoda o odszkodowanie z tytułu utraconej nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy w kwocie 42.000zł strona pozwana wskazała, iż jest ono niezasadne, gdyż powód otrzymał w dniu 10.02.2005r. nagrodę jubileuszową za 40 lat pracy.

Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2010r. powód sprecyzował żądanie pozwu w zakresie żądania odszkodowania za utratę prawa do nagrody jubileuszowej w ten sposób, że dotyczy to nagrody za 50 lat pracy, którą by uzyskał w styczniu 2011r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

J. C. był pracownikiem (...)SA(...) w P. od dnia 03 marca 2001r. do dnia 05 marca 2009r. Zatrudniony był zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami jako elektromonter maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią. Był także członkiem drużyny ratowniczej w okresie od dnia 25 maja 1984r. (w pozwanej kopalni od dnia zatrudnienia) do dnia 04 czerwca 2008r.

bezsporne

W dniu 04 czerwca 2008 roku J. C. pełnił dyżur jako elektryk utrzymania ruchu. Około godz. 10³⁰ zadzwonił do niego przodowy 2 - osobowego zespołu mechaników i poprosił o zabezpieczenie wrót szybowych przez wyłączenie napięcia w układzie zasilania napędu zamykania i otwierania wrót szybowych, gdyż konieczne jest wykonanie prac przy rolkach szybowych. Około godziny 12²⁰ przodowy poinformował J. C. o zakończeniu prac i konieczności ponownego włączenia napięcia. Po podaniu napięcia przy próbie uruchomienia wrót okazało się, że wrota nie ruszyły się. Podczas ustalania przyczyny nie zadziałania układu sterowania uszkodzony zauważył, że ramię wyłącznika krańcowego znajduje się w nieprawidłowej pozycji. Aby usunąć tę nieprawidłowość należało ręcznie przesunąć ramię wyłącznika, które było zamontowane na wysokości około 4,5 m. Powód założył zabezpieczające przed wypadkiem szelki bezpieczeństwa, wyłączył bezpieczniki S - 193 zabudowane w szafie z prawej strony - sądząc że jest to zabezpieczenie silnika napędu prawych wrót. Przy pomocy stojącej obok drabiny wszedł na konstrukcję szybu, a następnie aby znaleźć się bliżej wyłącznika stanął lewą stopą na listwie zębatej napędu wrót, a prawą ręką sięgnął do wyłącznika krańcowego. W chwili przesunięcia ramienia wyłącznika krańcowego nastąpiło niespodziewane uruchomienie napędu. Skutkiem tego doszło do przesunięcia listwy zębatej, na której znajdowała się lewa stopa uszkodzonego i zęby koła najechały na stopę dociskając ją do listwy. Na krzyk uszkodzonego pracujący poniżej pracownik zatrzymał ruch wrót, a następnie spowodował cofnięcie się wrót, co pozwoliło na uwolnienie stopy uszkodzonego z pomiędzy koła zębatego i listwy.

Zespół powypadkowy ustalił następujące przyczyny wypadku:

- podjęcie czynności usuwania awarii układu sterowania wrotami szybowymi przy załączonym zasilaniu silnika napędu prawych wrót szybowych,
- nie zastosowanie sprzętu w postaci drabiny rozstawnej, zapewniającego wykonanie pracy w sposób eliminujący zagrożenie w przypadku niespodziewanego uruchomienia napędu wrót szybowych,
- niewłaściwie zaprojektowana instalacja sterowania napędem wrót szybowych powodująca, że w specyficznej sytuacji możliwe jest uruchomienie napędu przez przesterowanie wyłącznika krańcowego,
- brak właściwej dokumentacji techniczno - ruchowej (niezgodna z zastosowanym rozwiązaniem układu sterowania wrotami szybowymi na zrębie szybu (...)),
- niewłaściwa organizacja pracy polegająca na przechowywaniu drabin w znacznej odległości od wykonywanych prac, co powoduje, że pracownicy wykorzystują drabiny niewłaściwe, znajdujące się bliżej miejsc pracy,
- umieszczenie wyłącznika napędu prawego silnika w skrzynce sterowania wrót szybowych po lewej stronie, a lewego po prawej stronie, co sprzyja ewentualnej pomyłce lub niewłaściwe podłączenie elementów wyłączających napięcie zasilające silniki napędu,
- lokalizacja wyłącznika krańcowego na wysokości 4,5m, co w przypadku konieczności wykonywania konserwacji i usuwania awarii wymusza wykonania pracy z drabiny na znacznej wysokości,
- brak osłon na kołach zębatych napędu wrót szybowych.

Ponadto stwierdzono, że powód pracował bez przerwy w dniach 14. 01. - 25.01.2008 roku (12 dni); 27.01. - 09.02.2008 r. (14dni); 31.03. - 12.04.2008 r. (13 dni); 14.05.- 21.05.2008r. (9 dni); 23.05. – 30.05.2008 r.(8 dni).

Do powstania zdarzenia przyczyniło się nie przestrzeganie przepisów dotyczących bezpieczeństwa pracy tak ze strony zakładu pracy, jak i poszkodowanego. W związku z zaistniałym wypadkiem wydane zostały nowe warunki prowadzenia ruchu górniczego wyciągu szybowego na szybie (...)polecenie służbowe Głównego Inżyniera Energetyka (...)i Zarządzenie Dyrektora (...)Za naruszenie przepisów wyciągnięto sankcje dyscyplinarne w stosunku do osób dozoru oddział E – 1, na którym był zatrudniony poszkodowany. Po wypadku maszyna została zatrzymana, zakładane były osłony na koła zębate, zmieniono zestaw sterowniczy .

Zakład pracy jest współodpowiedzialny za zaistniałe zdarzenie. Brak właściwej dokumentacji techniczno – ruchowej niezgodnej z zastosowanym rozwiązaniem układu sterowania wrót szybowymi na szybie (...), umieszczenie napędu prawego silnika w skrzynce sterowania wrót szybowych po lewej stronie, a lewego po prawej stronie, niewłaściwie zaprojektowana instalacja sterowania napędem wrót szybowych powodująca, że możliwe jest uruchomienie napędu przez przesterowanie wyłącznika krańcowego, brak osłon na kołach zębatych napędu wrót szybowych, nieprzestrzeganie przepisów dotyczących czasu pracy i odpoczynku poszkodowanego było pośrednio przyczynami wypadku i stanowiło naruszenie zasad bezpiecznej pracy przez pracodawcę. Przyczyną bezpośrednią było nieprzestrzeganie zasad bezpiecznej pracy przez powoda – usuwanie awarii przy włączonym napięciu i używanie drabin do tego nie przeznaczonych.

Powód użył drabiny, która znajdowała się w pobliżu, tj. w odległości 3m, była ona używana przez mechaników i elektryków, innej drabiny na zrębie nie widział. J. C. zapoznawał się z dokumentacją techniczno – ruchową maszyny, była ona dopuszczona do ruchu przez wiele lat. Przy wcześniejszych naprawach wrót szybowych przez mechaników powód wyłączał zasilanie całego zestawu sterowniczego, tj. prawych i lewych wrót ze względu na ograniczone zaufanie do mechaników. W dniu zdarzenia naprawę wykonywał sam i mając pełne zaufanie do własnych umiejętności wyłączył tylko zasilanie wrót prawych. Wcześniej powód dokonywał napraw awarii tego typu około 50 razy.

Dowody: - kserokopia protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, k. 13-15,

opinia biegłego, k. 101-109, opinia uzupełniająca, k. 200-208,

- przesłuchanie powoda, k. 287v-288

W wyniku wypadku przy pracy powód doznał urazu zmiążdżeniowego stopy lewej z amputacją palców I i II, złamania II kości śródstopia lewego z rozległą raną stopy lewej. Sam typ urazu - zmiążdżenie - jest bardzo bolesny. Powód przebył 3 zabiegi operacyjne: pierwotnego opracowania chirurgicznego świeżych ran urazowych (wówczas dokonano amputacji zdewitalizowanych tkanek -amputacja palców I i II). Po tym zabiegu prowadzono intensywne leczenie farmakologiczne poprawiające ukrwienie kończyny, mimo to doszło do dalszej martwicy części skóry. Okres wyraźnego rozgraniczenia tkanek żywych i martwych nosi nazwę tzw. demarkacji. Ona też była powodem ponownego usunięcia tkanek nieżywych (wtórne oczyszczenie rany). Po wytworzeniu się w dniu rany ziarniny, która mogłaby stać się podłożem dla przeszczepu pobrano płat skóry pośredniej grubości z uda lewego i zaopatrzone ubytek na stopie. Pobyt powoda w szpitalu trwał ponad miesiąc. Sam zabieg jest bezbolesny (znieczulenie), ale najtrudniejszym okresem dla pacjenta jest okres po operacji, kiedy mija efekt pełnego znieczulenia. W okresie tym stosowane są klasyczne leki przeciwbólowe zmniejszające, jednak nie wyłączające całkowicie bólu. Stopień odczuwanego bólu przez pierwszy tydzień od urazu oraz przez kilka dni po następnych zabiegach chirurgicznych był dość duży. Fakt przebywania w pozycji przymusowej z bolącą kończyną należy uznać za sytuację uciążliwą. Aktualnie oceniany trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem przy pracy wynosi 21 % Przebyty przez powoda uraz spowodował trwałe następstwa zdrowotne pod postacią miernej dysfunkcji chodu oraz konieczności wykonywania opatrunków, stosowania wkładek do buta, okresowego stosowania leków p/bólowych. Stwarza to wyraźny codzienny dyskomfort. Pogorszenie funkcji dynamicznej stopy lewej, przy zachowaniu dobrej funkcji podporowej pogarsza lub może całkowicie eliminować możliwość wykonywania takich czynności jak: biegi, skoki, uprawianie długich marszów

itp. Powód wymaga dalszego leczenia opatrunkowego, nie można też wykluczyć konieczności ponownego zabiegu operacyjnego- plastyki kikuta stopy. Stopa ma złe warunki ukrwienia, goi się gorzej niż inne części ciała człowieka. Zabiegi takie leżą w kompetencjach chirurga plastyka lub ortopedy. Jednak zawsze decyduje tu stan miejscowy- możliwości gojenia rany, typ ukrwienia tętniczego (wykazany angiograficznie). Obecnie brak takiej oceny u powoda.

Zabiegi rehabilitacyjne ograniczają się u powoda do zabiegów znieczulających lub pielęgnujących skórę. Leczenie rehabilitacyjne i operacyjne może odbywać się w ramach ubezpieczenia NFZ i w aktualnie obowiązującym systemie prawnym ubezpieczenia zdrowotnego jest darmowe.

Powód jest okresowo całkowicie niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy w dniu 04.06.2008r. - od dnia wypadku do 31.01.2014r. oraz trwale częściowo niezdolny do pracy wskutek tego wypadku przy pracy. Charakter upośledzenia funkcji dynamicznej stopy jest trwały, w przypadku wygojenia się rany na stopie, powód będzie zdolny do pracy nie wymagającej długotrwałego stania czy chodzenia.

Dowód: opinia biegłego ortopedy-traumatologa, k. 307

Powodowi decyzją z dnia 07 maja 2009r. O/ZUS w O. przyznał prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 03 grudnia 2008r. do 31 maja 2009r. w wysokości 100% wynagrodzenia w związku z wypadkiem przy pracy.

W dniu 5 marca 2009r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 kodeksu pracy z powodu wyczerpania łącznego okresu pobierania wynagrodzenia i zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego.

Decyzjami z dnia 13 sierpnia 2009r. O/ZUS w L. przyznał powodowi od dnia 01 czerwca 2009r. prawo do emerytury oraz prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. Emerytura została zmniejszona do połowy w związku ze zbiegiem z rentą.

Od pracodawcy powód otrzymał kwotę 2.500zł na koszty leczenia.

Powód w dniu 06 lipca 2010r. otrzymał świadczenie z tytułu trwałych następstw nieszczęśliwego wypadku przy pracy w łącznej kwocie 4.320zł w związku z ustaleniem przez (...) w L. 36% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Decyzją ZUS z dnia 17 września 2010r. powodowi przyznano jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 21% będącego następstwem wypadku przy pracy wysokości 13.041zł.

Dowody: dokumenty w aktach ZUS: orzeczenia z dnia 27.07.2010r., k. 17, z dnia 27.08.2010r., k. 21, decyzja ZUS, k. 22,

- decyzja o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego, k. 20, orzeczenie lekarza orzecznika, k. 37, decyzje o przyznaniu emerytury i renty , k. 38 -39, pismo (...), k. 87, orzeczenie lekarza orzecznika, k. 177,

- przesłuchanie powoda, k. 28

Powód otrzymał w dniu 10.02.2005r. nagrodę jubileuszową za 40 lat pracy w kwocie brutto 26.035,83 zł oraz kwotę 1.991,21 zł jako premię socjalną od jubileuszu w związku ze wzrostem wynagrodzenia od 01.01.2005r. W dniu 28.12.2005 r. otrzymał kwotę 1.395,77 zł tytułem wyrównania jubileuszu w związku z wyrównaniem pochodnych od dopłat 100% za pracę w niedziele i święta.

W dniu 10.02.2008r. powód otrzymał nagrodę jubileuszową za 45 pracy w kwocie brutto 39.225,80zł w dniu 10 lutego 2008r. oraz w dniu 10 marca 2008r. wyrównanie nagrody jubileuszowej w związku ze wzrostem wynagrodzenia od 01.01.2008r.

Pismem z dnia 28 stycznia 2010r. powód wezwał pracodawcę do dobrowolnego spełnienia świadczenia, tj. wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 120.000zł, renty wyrównawczej w kwocie 5.000zł miesięcznie rekompensującej faktyczną utratę możliwości zarobkowych, wypłatę równowartości nagrody jubileuszowej w kwocie 32.000zł oraz

odszkodowania w kwocie nie mniejszej niż 30.000zł z tytułu utraconych dodatków do wynagrodzenia, udziału w zyskach, corocznej waloryzacji wynagrodzenia za pracę.

Dowód: pismo (...), k. 77, wezwanie do spełnienia świadczenia, k. 43-44

Z tytułu świadczeń emerytalno-rentowych powód za okres od dnia 01-31.07.2009r. otrzymał do wypłaty kwotę 7.669,67zł, za okres od 01-31.08.2009r. – 4.078,44zł, w okresie od 01-30.09.2009r. – 12.816,71zł (wyrównanie renty od dnia 01.06.2009r.), od 01.10.2009r. do 28.02.2010r. – 6.152,46zł, od 01.03.2010r. do 28.02.2011r. – 6.434,37zł, od 01.03. do 29.02.2012r. – 6.632,56zł, 01-31.03.2012r. – 6.755,65zł, 01-30.04.2012r. – 6.240,65zł (potracono niedopłatę podatku), 01.05-31.08.2012r. – 6.755,65zł.

W sierpniu 2012r. w Oddziale strony pozwanej pracowały tylko 2 osoby porównywalne stanowiskiem, wiekiem i kategorią zaszerogowania z powodem. Z dokonanego zestawienia dochodów miesięcznych porównywalnych pracowników: W. D. i K. J. oraz zestawienia rocznego uzyskanych przez nich dodatkowych wypłat z łącznymi dochodami powoda wynika, że za okresy:

- 1) III.2009r. - XII.2010r. pracownicy porównywalni uzyskali średni dochód w wysokości 170.664,36 zł, a powód dochód w wysokości 200.221,17zł;
- 2) I-XII.2011r. pracownicy porównywalni uzyskali średni dochód w wysokości 100.110,69 zł, a powód dochód w wysokości 81.095,58zł;
- 3) I-VI.2012r. pracownicy porównywalni uzyskali średni dochód w wysokości 54.483,28zł, a powód dochód w wysokości 40.810,98zł.

Gdyby powód nadal był zatrudniony w Oddziale otrzymałby nagrodę jubileuszową za 50-lecie w miesiącu lutym 2011r. Pracownik porównywalny W. D. w dniu 10 grudnia 2011r. uzyskał taką nagrodę za 2011r. w kwocie 42.930zł brutto (29.192,30zł netto).

Dowody: pisma strony pozwanej, k. 247-248, 279, zestawienia wynagrodzeń pracowników porównywalnych, k. 78-81, 251-275, ustalenie średniej wysokości renty, k. 276-278, pismo ZUS, k. 281

Po wypadku tryb życia powoda uległ diametralnej zmianie. Wcześniej chodził po górach, jeździł nad jeziora, uprawiał sporty, grał w siatkówkę, piłkę nożną, jeździł na nartach, był bardzo sprawny fizycznie, wysportowany. Po wypadku rzadko wychodzi z domu, przeważnie ogląda telewizję, nie może korzystać z basenu. Przez cały czas ma otwartą ranę, z której się sączy wydzielina. Może chodzić jedynie na krótkie wycieczki, porusza się wtedy o kulach, nosi obuwie ortopedyczne. J. C. odczuwa bóle w okolicy rany, ma problemy ze spaniem z powodu bólu, bierze leki uspokajające, nasenne. Jego nastrój uległ znacznemu pogorszeniu, często jest ospały, przygnębiony, mało kontaktowy, uważa, że stracił na atrakcyjności jako mężczyzna. Rana na stopie jest szpecąca, powód się jej wstydzi, stał się bardziej nerwowy, są dni, że wszystko go drażni. Nie może latem wyjść na plażę, ma przeciwwskazania lekarskie do podróżowania samolotem. Miał nadzieję, że rana się wygoi i wróci do pracy. Powód na ranę stosuje maść i opatrunek, rana się zabliznia, a potem znowu pęka. J. C. od czasu wypadku pozostaje pod obserwacją ortopedy, wizyty odbywa co kwartał, koszt jednej wizyty wynosi 150zł, stosuje maści, płyny do płukania – stanowi to dodatkowy koszt w wysokości 500zł miesięcznie. Kupuje też specjalne wkładki ortopedyczne do butów, wymienia je co 2 miesiące, ich koszt stanowi kwotę 50zł.

Dowody: zeznania świadków, B. C., k. 180v-181, K. S., k. 181, przesłuchanie powoda, k. 287v-188

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo.

Zgodnie z przepisem art. 435 § 1 kc prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Kopalnia została uznana za przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (wyrok SN z dnia 10 maja 1962 r., III CR 941/61). Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład (wyrok SN z 19.6.2001 r., II UKN 424/00, OSNP Nr 6/2003, poz. 155).

Strona pozwana wskazywała, że nie ponosi odpowiedzialności na zasadzie określonej w powyżej cytowanym przepisie, gdyż wystąpiła okoliczność egzoneracyjna w postaci wyłącznej winy poszkodowanego, co powoduje wyłączenie odpowiedzialności pracodawcy za powstałą u powoda szkodę. W ocenie Sądu na podstawie całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie sposób przyjąć, że za powstanie szkody wyłączną winę ponosi powód. By przypisać powodowi winę wyłączną należałoby uznać, że szkoda jest wyłącznie następstwem zawinionych działań (zaniechań) poszkodowanego lub osoby trzeciej (wyrok SN z dnia 6 lipca 1973 r., II CR 156/73, OSP 1974, z. 5, poz. 95), a więc istnieje normalny związek przyczynowy wyłącznie pomiędzy zawinionym zachowaniem się poszkodowanego a doznaną przez niego szkodą – ruch przedsiębiorstwa jest tylko czynnikiem przypadkowym, który został włączony do postępowania poszkodowanego i umożliwił mu wyrządzenie sobie szkody. Szkoda nie powstaje z wyłącznej winy poszkodowanego, w sytuacji gdy poza zawinionym jego działaniem istnieją jeszcze inne, choćby niezawinione przez przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody przyczyny wypadku, związane z ruchem tegoż przedsiębiorstwa – o ile nie wynikają z siły wyższej bądź działania osoby trzeciej, za którą przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności (art. 435 § 1 k.c.) – wyrok SA w Łodzi z dnia 31 stycznia 1997 r., I ACA 70/96, OSA 1997, z. 6, poz. 41.

Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności treści protokołu powypadkowego oraz opinii wydanych przez biegłego sądowego z zakresu górnictwa nie sposób przyjąć, że działanie powoda, choć zawinione stanowiło wyłączną przyczynę powstałej szkody. Niewątpliwie bowiem do jej powstania przyczyniły się nieprawidłowości i zaniechania po stronie pracodawcy. Brak właściwej dokumentacji techniczno – ruchowej niezgodnej z zastosowanym rozwiązaniem układu sterowania wrotami szybowymi na szybie (...), umieszczenie prawego silnika napędu w skrzynce sterowania wrót szybowych po lewej stronie, a lewego po prawej stronie, niewłaściwie zaprojektowana instalacja sterowania napędem wrót szybowych powodująca że możliwe jest uruchomienie napędu przez przesterowanie wyłącznika krańcowego, brak osłon na kołach zębatych napędu wrót szybowych, nieprzestrzeganie przepisów dotyczących czasu pracy i odpoczynku poszkodowanego było przyczynami wypadku i stanowiły naruszenie zasad bezpiecznej pracy przez pracodawcę. Tym samym należało przyjąć, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 kc), jednakże nie w pełnym zakresie, gdyż należy uwzględnić fakt przyczynienia się powoda do powstania szkody. Niewątpliwie bowiem jego działania - nieprzestrzeganie zasad bezpiecznej pracy poprzez usuwanie awarii przy włączonym napięciu i używanie drabin do tego nie przeznaczonych stanowi współprzyczynę powstałej szkody. Powyższych ustaleń Sąd dokonał w szczególności w oparciu o treść opinii biegłego z zakresu górnictwa, które zawierały jednoznaczne, spójne i konsekwentne wnioski. Wbrew zastrzeżeniu powoda biegły przeprowadził oględziny miejsca wypadku, a wnioski zawarte w treści opinii zasadniczej i uzupełniającej są logiczne i korespondują z treścią dokonanych przez biegłego ustaleń. Sąd nie uzyskał jednoznacznej odpowiedzi od biegłego w przedmiocie ustalenia procentowego stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody. Biegły wskazywał kilka wariantów w granicach stosunku 40% do 60%. Sąd mając na względzie całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów: dokumentację powypadkową, opinie biegłego, przesłuchanie powoda uznał, że przyczynienie powoda należy określić na poziomie 30%. Wprawdzie jego działanie stanowiło bezpośrednią przyczynę szkody, ale zasadnicze znaczenie miały przyczyny pośrednie leżące po stronie pracodawcy, tj. nieprawidłowości i naruszenia przepisów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Użycie przez powoda niewłaściwej drabiny wynikało z faktu, że innej nie widział i użył tej, z której korzystali mechanicy i elektrycy.

Nadto stopień zawinienia po stronie pracodawcy potwierdza fakt podjętych po wypadku działań naprawczych i dyscyplinujących.

W niniejszej sprawie z całą pewnością stwierdzić należy, iż przedmiotowy wypadek spowodował u powoda uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia, w rozumieniu art. 444 § 1 kc. W myśl przepisu art. 444 § 2 kc jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Treść w/w przepisu reguluje zatem 3 świadczenia rentowe z tytułu: całkowitej lub częściowej utraty przez poszkodowanego zdolności do pracy zarobkowej; zwiększenia się potrzeb poszkodowanego; zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Każda z tych podstaw świadczenia rentowego stanowi samoistną przesłankę zasądzenia renty.

Powód swoje roszczenia dotyczące zasądzenia renty odnosił do dwóch podstaw: utraty zdolności do pracy zarobkowej oraz zwiększenia się potrzeb.

Sąd uznał żądanie wypłaty renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej za bezpodstawne. Wysokość takiej renty powinna odpowiadać różnicy między dochodami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a dochodami osiąganymi po utracie zdolności do pracy zarobkowej. Powód domagał się wypłaty skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 06 marca 2009r. do 30 kwietnia 2010r. w kwocie 5.000zł miesięcznie. Dokonując ustaleń w zakresie osiągniętych w tym okresie przez niego dochodów należy wskazać, że w początkowym okresie (od 06 marca 2009r. do 31 maja 2009r.) miał on prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ZUS w wysokości 100% wynagrodzenia. Skoro zatem osiągał dochód w wysokości 100% przysługującego mu dotychczas wynagrodzenia, to brak podstaw do uwzględnienia jego żądania z tytułu utraconych zarobków. Natomiast od 01 czerwca 2009r. powód ma przyznane prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy oraz prawo do emerytury zmniejszonej do połowy z uwagi na jej zbieg ze świadczeniem rentowym. Powodowi została przyznana emerytura górnicza przysługująca po osiągnięciu wieku 50 lat. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 2010r. (IPK 47/10) po osiągnięciu wieku emerytalnego przez górnika, który w wyniku wypadku przy pracy utracił zdolność do wykonywania pracy w tym zawodzie, renta wyrównawcza powinna stanowić różnicę między emeryturą, jaką uzyskałby po przepracowaniu wymaganego okresu, a rentą wypadkową z ubezpieczenia społecznego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2007r., I UK 350/06, LEX nr 294999). Tę samą zasadę stosuje się w przypadku upływu od daty podjęcia zatrudnienia w charakterze górnika okresu uprawniającego do emerytury bez względu na wiek (tzw. wcześniejszej emerytury górniczej). Tym samym należało przyjąć brak podstaw do odnoszenia osiągniętych przez powoda dochodów do wynagrodzenia porównywalnych pracowników. Mając zaś na względzie, że na dochody powoda począwszy od 01 czerwca 2009r. składa się zarówno renta wypadkowa, jak i emerytura (zmniejszona do połowy z uwagi na zbieg z korzystniejszym świadczeniem rentowym) Sąd uznał, że jego sytuacja jako posiadającego dodatkowe (obok emerytury) uprawnienia rentowe (w wysokości przewyższającej kwotę ustalonej emerytury górniczej liczonej według maksymalnej wysokości wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia 250%) wskazuje na brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że przysługuje mu prawo do wyrównania utraconych zarobków w postaci renty należnej od pracodawcy – dodatkowo mając na uwadze ustalony stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody. Na marginesie zwrócić należy uwagę, że z porównania dochodów osiągniętych przez powoda z dochodami porównywalnych pracowników wynika, że w okresie od III.2009r. do XII.2010r. jego świadczenia emerytalno-rentowe były wyższe od dochodów porównywalnych pracowników w tym okresie. Z tych względów Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty z tytułu utraty przez poszkodowanego zdolności do pracy zarobkowej.

Roszczenie powoda o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd uznał za jedynie uzasadnione częściowo. W tym zakresie Sąd miał na względzie wskazane przez J. C. wydatki, których związek przyczynowy ze szkodą będącą następstwem wypadku przy pracy jest niewątpliwy. Powód wskazywał na konieczność odbywania co kwartał wizyt u lekarza ortopedy, gdzie koszt jednej wizyty wynosi 150zł, stosowanie maści, płynów do płukania – stanowi to dodatkowy koszt w wysokości 500zł miesięcznie. Kupuje też specjalne wkładki ortopedyczne do butów, wymienia je co 2 miesiące, ich koszt stanowi kwotę 50zł. Konieczność stosowania środków opatrunkowych i aseptyków miejscowych, stosowania wkładek do buta oraz okresowego stosowania leków przeciwbólowych potwierdził w opinii biegły sądowy (k. 306-307). Sąd przyjął treść opinii biegłego-ortopedy za podstawę ustaleń czynionych w przedmiocie doznanego

przez powoda uszczerbku na zdrowiu, gdyż jest ona sporządzona w sposób prawidłowy na podstawie badania powoda oraz analizy dokumentacji medycznej. Sąd nie uwzględnił złożonych przez J. C. zastrzeżeń na okoliczność nieprawidłowości w przeprowadzonym przez biegłego badaniu, uznając, że opinia została sporządzona prawidłowo i w sposób pozwalający na przyjęcie jej wniosków za podstawę czynionych ustaleń faktycznych. B

[ANNOTATION:

BY 'Lex'

ON '2013-04-22T07:56:00'

NOTE: "Ięgły koszt środków opatrunkowych i aseptyków miejscowych określił na kwotę 300zł, ale wskazywał na trudność w ustaleniu tej kwoty wynikającą z istnienia na rynku licznych preparatów o wysokim stopniu różnicowania cen oraz na kwestię udokumentowania zakupu środków rachunkami z apteki. Roszczenie o rentę w razie zwiększenia się potrzeb jest niezależne od zdolności do pracy poszkodowanego i od sposobu wydatkowania świadczeń uzyskanych z tego tytułu. W takim przypadku wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Oparte na tej podstawie roszczenie poszkodowanego nie ma charakteru roszczenia regresowego w stosunku do zobowiązanego do naprawienia szkody. Poszkodowany może bowiem aktualnie nie dysponować na razie odpowiednimi środkami finansowymi na dokonanie wydatków, które jednak są konieczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04). Poszkodowany nie jest zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów (np. świadczeniem alimentacyjnym) lub opiekę nad nim sprawują osoby (np. najbliżsi), niedomagające się w zamian żadnej finansowej rekompensaty (por. wyrok SN z 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, nr 12, poz. 229; wyrok SN z 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSN 1977, nr 1, poz. 11, z głosą J. Rezlera, NP 1978, nr 6, s. 964 i n.). Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że powodowi z tytułu zwiększenia potrzeb przysługiwać winna renta w wysokości 400zł miesięcznie uwzględniając przyjęty stopień jego przyczynienia do powstałej szkody (art. 362 kpc). Rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 400zł miesięcznie płatną do 10-go dnia każdego następnego miesiąca kalendarzowego Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od 01 maja 2010r., tj. od wytoczenia powództwa, bowiem w wezwaniu do dobrowolnego spełnienia świadczenia przez pracodawcę z 28.01.2010r. powód nie wnosił o wypłatę renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Roszczenie w przedmiocie żądania odszkodowania w kwocie 42.000zł z tytułu utraconej nagrody jubileuszowej za 50 lat pracy podlegało oddaleniu w całości. Jest okolicznością bezsporną, że gdyby powód nadal był zatrudniony w Oddziale otrzymałby nagrodę jubileuszową za 50-lecie pracy w miesiącu lutym 2011 r. Bezspornie również powód od 01 czerwca 2009r. uzyskał prawo do emerytury. Za słuszną należy uznać argumentację strony pozwanej, że w świetle powyższego (znaczną odległość czasowa pomiędzy tymi zdarzeniami) brak podstawy do wypłaty odszkodowania z tytułu nieotrzymanej nagrody jubileuszowej za 50-lecie pracy, skoro powód od czerwca 2009r. nabył już prawo do emerytury, a zatem nie wypracowałby 50 lat pracy (brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pracodawcy a szkodą polegającą na braku możliwości dopracowania stażu pracy uprawniającego do nabycia nagrody jubileuszowej). Zwrócić należy uwagę, że istnieje wprawdzie możliwość kontynuowania zatrudnienia po nabyciu emerytury, ale po pierwsze wiąże się to z faktem, że w razie osiągnięcia przychodów z tytułu zatrudnienia świadczenie emerytalne mogłoby ulec zawieszeniu lub zmniejszeniu (art. 104 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Poza tym, jak wynika z treści pisma strony pozwanej (k. 247) ewentualność kontynuowania przez powoda zatrudnienia jest niewielka, skoro ze względu na jego wiek w Oddziale strony pozwanej pracują tylko 2 osoby, które są porównywalne stanowiskiem, wiekiem i kategorią zaszerogowania z powodem. Biorąc pod uwagę, iż praca powoda wymagała sprawności fizycznej, mało prawdopodobne jest, iż po przejściu na emeryturę i otrzymywanie stosunkowo wysokich świadczeń z tego tytułu nadal kontynuowałby zatrudnienie na dotychczasowym stanowisku. W każdym razie powód nie wykazał powyższej okoliczności, a zatem jego powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Roszczenie powoda o zadośćuczynienie Sąd uznał za zasadne jedynie częściowo mając na względzie treść przepisu art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc, rozmiar doznanej krzywdy i przyczynienie się powoda do powstałej szkody. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w

postaci np. zezpeccenia, wyłączenia z normalnego życia itp.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Wypracowała je natomiast judykatura. Gwoli przykładu warto w tym miejscu zacytować kilka orzeczeń Sądu Najwyższego. Stosownie do art. 445 § 2 kc zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (wyrok SN z dnia 17.01.2001 r., II KKN 351/99, LEX 51452). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z dnia 3.05.1972 r., I CR 106/72, LEX 7085). Oznacza to, iż jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok z 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSP 2000, z. 4, poz. 66). Jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok SN z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, LEX 52766). Przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (tak SN w wyroku z dnia 16 lipca 1997 r., II CKN 273/97, niepubl.). Powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, z. 2, poz. 40). Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 9.02.2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776). Dla określenia wysokości zadośćuczynienia decydujące znaczenie ma długotrwałość cierpień i rodzaj skutków (wyrok SN z dnia 12.03.1975 r., II CR 18/75, LEX 7669), wiek poszkodowanego (wyrok SN z dnia 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, LEX 80272), nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok SN z dnia 10.06.1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000, z. 16, poz. 626), poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek itp. (wyrok SN z dnia 18.12.1975 r., I CR 862/75, LEX nr 7781) sytuacja życiowa poszkodowanego przed zaistnieniem wypadku i po jego zaistnieniu (wyrok SN z dnia 27.11.1974, II CR 654/74, LEX nr 7620).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd ustalił, iż w wyniku wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w rozmiarze 21%. Powyższą konkluzję Sąd poczynił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza dokumentacji lekarskiej, opinii sporządzonej przez biegłego sądowego korespondującej z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS. Przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim obiektywnie ujmowany rozmiar doznanych przez J. C. cierpień fizycznych i psychicznych, a także cierpienia o charakterze subiektywnym przyjmując za wiarygodne zeznania świadków oraz treść przesłuchania powoda korespondujące z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, w szczególności opiniami biegłych. Z pola widzenia nie mogła również zejść trwałość następstw wypadku, które utrzymywać się będą przez całe dalsze życie powoda. Obrażenia doznane przez powoda w wyniku zdarzenia spowodowały konieczność długotrwałej hospitalizacji i kilku zabiegów operacyjnych. Charakter doznanych obrażeń powoduje, że powód nie jest w stanie normalnie funkcjonować, wstydzi się swojej rany, czuje się mniej atrakcyjny. Sprawny dotychczas mężczyzna, aktywny fizycznie, wysportowany, po wypadku stracił chęć do życia, większość czasu spędza w domu, miewa stany depresyjne. Jest zmuszony prowadzić statyczny tryb życia, gdyż wysiłek powoduje odczuwalną dolegliwość nogi. Do chwili obecnej pozostaje pod opieką poradni ortopedycznej, wymaga rehabilitacji i leczenia, pomimo upływu czterech lat od daty wypadku J. C. nie odzyskał sprawności w pełni, poza domem porusza się przy pomocy kuli ortopedycznej, cierpi również na dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu. Rana wciąż jest niezagojona, sączy się z niej wydzielina. Odniesiony uraz pozostawił trwałe skutki, bowiem powód utracił zdolność do wykonywania zawodu, dzięki któremu odczuwał satysfakcję, zwłaszcza finansową. Biegły w treści opinii podkreślał, że sam typ urazu - zmiażdżenie - jest bardzo bolesny, do tego dochodzi jeszcze ból po zabiegach operacyjnych, gdy przestaje działać znieczulenie. W ocenie Sądu doznane przez powoda na skutek wypadku przy pracy obrażenia i ich skutki, oraz związane z nimi cierpienia, okres leczenia szpitalnego oraz rehabilitacji, jak też 21% trwały uszczerbek na zdrowiu, uzasadniają określenie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w łącznej wysokości 60.000 złotych, jako

odpowiedniej w rozumieniu art. 445 § 1 kc, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.02.2010r. (wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia) do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, iż powód obecnie jest uprawniony do wcześniejszej emerytury górniczej ze względu na wypracowany staż ubezpieczeniowy i wiek, zatem inaczej należy miarkować ogół jego dolegliwości psychicznych niż na przykład w przypadku człowieka młodego mającego przed sobą całe życie. Dolegliwości związane z doznanymi obrażeniami, cierpienia fizyczne i psychiczne w przypadku powoda nie miały bowiem takiego rozmiaru, który pozwalałby na uznanie, że przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł (poza kwotą otrzymaną już tytułem jednorazowego odszkodowania od ZUS), będzie nienależnym, bo niewystarczającym wyrównaniem krzywdy, jaką poniósł on w związku z wypadkiem. Jednocześnie zaznaczyć należy, że w obliczu trwającego wciąż leczenia, wątpliwości co do jego długotrwałości, orzeczonej okresowej całkowitej niezdolności do pracy, zdaniem Sądu przyznana kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy wiążącej się z wypadkiem przy pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd wydał na podstawie art. 100 kpc i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych mając na względzie, że powód wygrał sprawę w 21%, co wiąże się z wygraną strony pozwanej w 79%. Powyższy stosunek Sąd ustalił mając na względzie wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie – 299.000zł oraz uwzględnienie roszczeń powoda w zakresie kwoty 60.000zł + 4.800zł (renta liczona jako świadczenie okresowe - art. 22 kpc), tj. łącznie 64.800zł. Tym samym należne stronom koszty zastępstwa procesowego wynosiły wg § 6 pkt 1 wskazanych wyżej rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. 7.200zł, a 75% tej kwoty (§ 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia) 5.400zł. Według tych wyliczeń powodowi należał się zwrot tych kosztów w wysokości 1.152zł (21%), a stronie pozwanej 4.266zł (79%). Różnica tych kwot daje wynik w wysokości 3.132zł na rzecz strony pozwanej. Mając na względzie powyższe stosunkowe rozdzielenie kosztów Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.139 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Sąd miał na względzie, że cała opłata wynosi kwotę 14.950zł, a powód został zwolniony od jej poniesienia ponad kwotę 3.000zł.